

ZAPROSZENIE

P. T. Członków Towarzystwa leśnego galicyjskiego na VIII. Walne Zgromadzenie.

Stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 31. sierpnia 1889 roku, odbędzie się VIII. Walne Zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa leśnego w powiatowym mieście Rzeszowie, w dniach 14., 15. i 16. września 1890, połączone z wycieczką do lasów ordynacyi łańcuckiej.

Wzywając do jaknajliczniejszego udziału w tem Walnem Zgromadzeniu, którego program przyłącza się, Wydział podpisany ma zaszczyt upraszać P. T. Członków Towarzystwa, by raczyli zawiadomić go o swoim przybyciu, za pomocą karty korespondencyjnej, najdalej do 5. września, aby Wydział podług liczby uczestników Zebrania mógł wcześniej poczynić odpowiednie zarządzenia.

Wydział odniósł się do Dyrekcyi kolei galicyjskich o znizienie cen jazdy dla uczestników Walnego Zgromadzenia. Jeneralna Dyrekcyja kolei państwowych odmówiła znizienia wskutek niskich cen w taryfach strefowych, zaś Jeneralna Dyrekcyja kolei Karola Ludwika przyznała opustu $33\frac{1}{3}\%$ w razie użycia wagonu II. lub III. klasy, a to w ten sposób: iż uczestnicy Zebrania jadąc II. klasą kupują na stacyi, w której wsiadają cały bilet I. klasy. Bilet ten służy do jazdy tam i do powrotu z Rzeszowa; zaś uczestnicy, którzy zamierzają jechać III. klasą kupują pół biletu I. klasy i ta połówka służy do jazdy na Zgromadzenie i do powrotu z Rzeszowa. Przy kupnie biletów przy kasach stacyj kolei Karola Ludwika należy okazać kartę legitymacyjną na rok 1890. Kupiony bilet należy starannie przechować (t. j. nie oddawać go w Rzeszowie) i przy powrocie do domu przedłożyć wraz z kartą legitymacyjną ponownie do ostemplowania przy kasie kolejowej w Rzeszowie.

Nadmienia się dalej, że powyższe znizienie odnosi się tylko do zwyczajnych pociągów (pospieszne wykluczone).

Pociągi zwyczajne przychodzą do Rzeszowa:

W kierunku ze Lwowa względnie Przemyśla: o godzinie 1 min. 35 w nocy, o godzinie 9 min. 11 przed południem i o godzinie 12 min. 21 w południe.

W kierunku z Krakowa względnie z Tarnowa o godzinie 12 min. 12 w południe, o godzinie 3 min. 28 po południu i o godzinie 2 min. 56 w nocy.

W końcu upraszamy, aby Szanowni Członkowie donosząc o zamiarze uczestniczenia w Zgromadzeniu wyraźnie domieścić raczyli uwagę, czy wezmą także udział w wycieczce do lasów ordynacji łańcuckiej.

Z Wydziału Towarzystwa leśnego galicyjskiego.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1890.

Wiceprezes:

Henryk Strzelecki.

Członek Wydziału i sekretarz:

Romuald Makarewicz.

PROGRAM VIII. WALNEGO ZGROMADZENIA

Towarzystwa leśnego galicyjskiego

odbyć się mającego w Rzeszowie.

Dnia 13. września 1890 o godzinie 6 wieczorem zebranie powitalne Członków i Gości w sali Magistratu.

Dnia 14. o godzinie 9. rano i o godzinie 5. po południu obrady w sali Kasyna.

Dnia 15. o godzinie 7. rano wycieczka do Łańcuta wedle osobnego programu.

Dnia 16. o godzinie 9. rano i o godzinie 5. popołudniu obrady w sali Kasyna.

Przedmioty obrad:

I. Sprawy administracyjne.

1. Sprawozdanie Wydziału za rok 1889/90.
2. Zdanie liczby z obrotu funduszów z roku 1889/90.
3. Uchwalenie budżetu na rok 1891.
4. Wybór miejsca przyszłego Zgromadzenia Walnego.
5. Wybór czteru członków Wydziału w myśl §. 19 statutu na trzy lata, w miejsce ustępujących panów Hirscha, Ligmana, Reicharda i Dr. Staneckiego i jednego członka Wydziału na lat 2 w miejsce ś. p. Gustawa Lettnera.
6. Wybór komisji rachunkowej na rok 1891.
7. Wybór referenta do sprawozdania z wycieczki.

8. Wnioski członków Towarzystwa. (Zwraca się uwagę P. T. Członków na §. 8 statutu alinea 4 i 8.)

II. R o z b i ó r p y t a ń.

1. O przyczynach ustąpienia świerka na niżu zachodnim Galicyi, wniesie członek Wydziału p. Jan Ligmann.

2. O administracyi i rachunkowości w lasach ordynacyi łańcuckiej, jako wzór samoistnego stanowiska leśnictwa, wniesie członek Wydziału p. Franciszek Reichard de Reichardsparg.

3. O potrzebie kursów dla podrzędnej służby leśnej, wniesie członek Wydziału p. Emil Hołowkiewicz. (Obacz „Sylwan“ stronica 289.)

4. Doniesienia z dziedziny gospodarstwa lasowego w ogólności, a w szczególności o stanie odnowień leśnych, o klęskach elementarnych, o szkodach wyrządzonych przez zwierzęta i t. d. (Ref. członek Wydziału p. Jan Ligmann).

5. Sprawozdanie z czynności komisji krajowej dla doświadczeń leśnych, referent wiceprezes Towarzystwa p. Henryk Strzelecki.

6. Sprawozdanie z wycieczki członków Towarzystwa do lasów Ordynacyi łańcuckiej.

7. Wnioski i życzenia członków Towarzystwa.

Stan finansów galic. Towarz. leśnego.

Wyciąg z rachunków głównych.

A. Rachunek Towarzystwa (ciąg dalszy z r. 1889).

W czasie VII. Walnego Zgromadzenia zostało

zapasem (ob. Sylwan z r. 1889 str. 350 — 1430 zł. 30 ct. wpłynęło od 1. sierpnia po koniec grudnia

1889 r. gotówką 353 zł. 56 ct. }

efektami 100 „ -- }

453 „ 56 „

Suma 1883 zł. 86 ct.

Z tego wydano

773 „ 10 „

a to: Walne Zgromadzenie 224 zł. 68 ct.

administracya 150 zł. usługa 5 zł.

portorya 44 zł. 51 ct. koszta druku 26 zł.

59 ct. nadzwyczajne 100 zł. 71 ct. zakupno 3^o/_o losu zakładu austr. ziemskiego 108 zł. 60 ct. — i na pokrycie niedoboru Sylwana 113 zł. 10 ct.

Zapas z końcem r. 1889

1110 zł. 76 ct.

**Całkowite zamknięcie rachunku Towarzystwa za r. 1889.
przedstawia się następująco:**

Wedle preliminarza spodziewaliśmy się dochodu wraz z zapasem kasowym
czyli bez zapasu 1250 zł.

2000 zł. — ct.

Wpłynęło rzeczywiście 1453 zł. 84 ct.)
a z doliczeniem zapasu 812 » — » }

Razem

2265 zł. 84 ct.

Okazuje się przeto, że wpłynęło więcej, jak spodziewaliśmy się w r. 1889 o

265 zł. 84 ct.

W wydatkach z r. 1889.

Spodziewaliśmy się preliminarzem
A w rzeczywistości wydano tylko

1500 zł. — ct.

1155 „ 08 „

a) to rozkładając wydatki wedle rubryk budżetowych: płaca funkcyonaryusza 360 zł. usługa 22 zł. ogłoszenie, papier i druki 62 zł. 53 ct. portorya, stemple i telegramy 100 zł. 60 ct. koszta Walnego Zgromadzenia 225 zł. 63 ct. na nadzwyczajne nieprzewidziane 162 zł. 71 ct. zakupno efektu 108 zł. 60 ct. niedobór Sylwana 113 zł. 01 ct.) & razem jak wyżej wydano 1155 zł. 08 ct. — przeto

wydano mniej o

344 zł. 92 ct.

Zestawienie.

Wydano mniej 344 zł. 92 ct.

Wpłynęło więcej 265 » 84 »

Razem więc korzystniejszy

wynik przedstawia się o 610 zł. 76 ct.

do którego, gdy się doliczy

spodziewaną nadwyżkę wedle

preliminarza 500 zł. — ct.

otrzymujemy zapas wykazany na wstępie 1110 zł, 76 ct.

Rok 1890 (część tegoż).

Zapas z początkiem roku 1890 1110 zł. 76 ct.

Wpłynęło od 1 stycznia do sierpnia 945 „ 70 „

(a to: na wkładki bieżące 738 zł. 18 ct.
wpisowe 26 zł. 50 ct. z tytułu zaległości
118 zł. 50 ct. zasiłek państwowy na
współdział w wystawie wiedeńskiej 50 zł.
przygodne 12 zł. 52 ct.)

razem 2056 zł. 46 ct.

Z tego wydano 593 „ 89 „

(a to: płaca funkcyonaryusza 221 zł.
czynsz za lokal 50 zł. usługa 9 zł.
ogłoszenie, druk i papier 23 zł. 29¹/₂ ct.
portorya, stemple i telegramy 41 zł. 78¹/₂ ct.
koszta wystawy wiedeńskiej 45 zł. 74 ct.
nadzwyczajne (nieprzewidziane) 43 zł.
07 ct. i przeznaczony przez Walne Zgromadzenie
ryczałt na wydatki administracyjne 160 zł.

Zapas z dnia 1. sierpnia 1890 1462 zł. 57 ct.

B. Wydawnictwo Sylwana.

Rok 1889 (dokończenie).

Zapas z dnia 1. sierpnia 1889 (ob Sylwan
z r. 1889 str. 352) 474 zł. 94 ct.

wpłynęło do końca grudnia 272 „ 67 „

(a to: z prenumeraty od członków 220 zł.
10 ct. od obcych 8 zł. 28 ct. z zaległości
17 zł. z inseratów 27 zł. 29 ct.)

razem było 747 zł. 61 ct.

Wydatki wynoszą 860 „ 62 „

(a to: płaca redaktorska 125 zł. honorarya
autorskie 188 zł. 32 ct. ekspedycya 110 zł.
druk 432 zł. 30 ct. prenumerata obcych

gazet 4 zł. drobne wydatki 1 zł. razem jak
wyżej 860 zł. 62 ct.

Niedobór

 113 zł. 01 ct.

który pokryło Towarzystwo z własnych
funduszków (obacz poprzedni rach. lit. A.)

**Całkowite zestawienie wydawnictwa Sylwana za rok 1889
przedstawia się następująco:**

Wedle preliminarza na r. 1889

spodziewaliśmy się dochodu 1340 zł. — ct.

wpłynęło jednak 1584 „ 27 „

(a to: z prenumeraty od członków 985 zł.

50 ct. z zaległości 94 zł. 50 ct. od ob-

cych i ze sprzedaży w królestwie 241 zł.

57 ct. z darów 200 zł. z inseratów

62 zł. 70 ct.

Wpłynęło więcej o

 244 zł. 27 ct.

W wydatkach była spodziewana preliminarzem
kwota 1740 zł. — ct.

W rzeczywistości zaś wydano tylko 1697 „ 28 „

(a to: na płacę redaktorską 300 zł. honorarya

autorskie 332 zł. 16 ct. ekspedycya 220 zł.

druk 833 zł. 92 ct. prenumerata obcych

gazet 8 zł. drobne wydatki 3 zł. 20 ct.

Wydano mniej o

 42 zł. 72 ct.

Rok 1890 (siedm miesięcy).

Do 1. Sierpnia 1890 wpłynęło na rzecz Sylwana 1244 zł. 52 ct.

(a to: prenumerata od członków 701 zł. 44 ct.

od obcych 198 zł. 69 ct. z tytułu zaległo-

ści 89 zł. 82 ct. zasiłek Ministerstwa 100 zł.

zasiłek Sejmu 100 zł. dar 87 ct. z inse-

ratów 53 zł. 70 ct.)

Wydano 881 zł. 34 ct.

(a to: płaca redaktorska 175 zł. honorarya

autorskie 59 zł. 41 ct. ekspedycya 220 zł.

druk 409 zł. 93, prenumerata obcych pism

14 zł. drobne 3 zł.)

Pozostaje zapas po dzień 1. sierpnia 1890

 363 zł. 16 ct.

C. Fundusz premiowania zalesień.

Pozostało w r. 1889 zapasem	158 zł. 40 ct.
do tego z chwilowej lokacyi odsełki do $3\frac{1}{12}$	6 „ 60 „
razem	<u>165 zł. — ct.</u>

Rok 1890

Ze sprzedaży 2 egzem. „Flory leśnej“	— zł. 80 ct.
razem	<u>165 zł. 80 ct.</u>
Z tego wydano na koszta rozsełki nasion	6 „ — „
	<u>159 zł. 80 ct.</u>

D. Fundusz pomnikowy.

Rok 1889

Pozostało zapasem dnia 1. sierpnia 1889	56 zł. 81 ct.
ze sprzedaży broszurek Opis lasów m. Lwowa	1 „ 05 „
Odsetki z chwilowej lokacyi	2 „ 14 „
razem	<u>60 zł. — ct.</u>

Wydano na koszta postawienia pomnika 60 „ — „
fundusz zatem zupełnie wyczerpany.

Zestawienie funduszków.

z dniem 1. sierpnia 1890.

Zapasy kasowe:

a) w rachunku Towarzystwa	1462 zł. 57 ct.
b) w rachunku „Sylwana“	363 „ 18 „
c) fundusz premiowania zalesień	159 „ 80 „
Suma zapasów	<u>1985 zł. 55 ct.</u>

Wzór niszczenia majątku.

(Z dołączoną autentyczną mapą.)

Przed kilkoma laty sprzedał pewien właściciel dóbr drzewostan, który w połowie sosnowy i dębowy, znajdował się w wieku przeciętnym lat 120.

Chcąc jak najwyższą cenę uzyskać (po 525 złr. za morg,) przyzwolił, aby kupcy (naturalnie żydzi) przestrzenie mające być eksploatowane, pośród lasu sami sobie powyznaczali.

Stało się więc zadość notaryalnie przeprowadzonej ugodzie; wskazane przez brakarza przestrzenie zostały odpalikowane, a nawet porobiono zaciosy po drzewach, zdjęto przestrzeń na stolik, drzewostan do użytku oddano, pieniądze wszystkie zaraz odebrano i jak niektórzy twierdzą, spiesznie starano się spożytkować za granicą.

Ażeby dać wyobrażenie, jakie figurki powstały w lesie tak korzystnie sprzedanym, przyłączam w zmniejszeniu mapkę, jaką przeznaczył mi los sporządzić dla sędziów.

Wszelkie perswazyje sąsiedztwa i fachowców nie skutkowały, zaś miejscowemu leśniczemu, wolno było, wrazie protestu przeciw niewłaściwemu odgraniczaniu, liczyć gwiazdy zamiast pieńkowego.

Rozpoczęła się więc gospodarka w lesie! — ale nie ta, która ma na celu odnowienie lasu; grzmot padających drzew i łoskot siekier, odzywając się w różnych kierunkach, głosił, jaki jest postępowy sposób gospodarowania w lesie — nabytek z postępem czasu — gospodarowania bez jutra.

Żyjemy w czasie, kiedy pociąg kolejowy pospiesznie nas unosi — błyskawicznie korespondujemy, mówimy telefonami na ogromną odległość! słowem, prędko żyjemy — i cóż dziwnego, że także zapasy pieniężne zużytkowują się spiesznie. — Właścicielowi lasu potrzeba było w krótkce znowu zasiłku, skierowano się więc znowu do zielonych gajów.

Miejscowy leśniczy tłumaczy, że już chyba resztę obok żydowskiego wypadałoby rąbać, ale kontrakt zabrania, bo wytwarza się konkurencya w sprzedaży. Jurysdator jednak znalazł w kontrakcie punkt, że drobna sprzedaż jest dozwoloną i tłumaczy leśniczemu, że przez porąbanie drzewa na sztuki, ono się drobi. A więc żyd sobie a Pan sobie rąbią — akordy w lesie potężnieją, muzyka postępową głośniejsza, drzewostany poczynają znikać.

Tymczasem powstaje spór a nawet i pewność wyłania się, że żydzi nie mając stałych granic przeraźbali przestrzeń.

A więc proces! i dochodzenie przez znawców, aby był dowód ku wiecznej pamięci.

Kto był w takim położeniu, aby odszukiwał tyle granic w krzakach (bo paliki spruchniały i znikły przez wywózkę drzewa — zaciosy na drzewach przez wycięcie takowych także znikły) — ten zdoła ocenić trudność zadania.

Mozolna praca odniosła ten skutek, iż wykazano, że rzeczywiście kupcy o 9 morgów więcej wyrębali — a tem samem stali się winnymi.

Wynik taki mógł dać powód do olbrzymiego procesu, mogącego się ciągnąć bardzo wiele lat. — Zrozumiały to obie strony, — żydzi zakupili resztki kawałków (na mapie biało oznaczonych) i sprawa byłaby w porządku. — Las tylko tęskni za nasieniem! — ma nawet skromne wymagania! — Znawcy także tęsknili przez długi czas za dietami — aż łaskawy sąd egzekucją wymógł wynagrodzenie za pracę.

Może też i grunt leśny doczeka się zbawcy, bo chociaż jego właściciel nie stary i bez rodziny, a więc wolny od trosk, gdyby tylko znalazł nabywcę, oddałby mu chętnie dalszą troskę o glebie opustoszałej.

Tak u nas niektórzy gospodarują po lasach i tak się troszczą o przyszłość ziemi rodzinnej — mniejmy jednak nadzieję, że przykłady podobne będą coraz rzadsze, i lasy nasze doczekają się ogólnego poszanowania i lepszej gospodarki.

R. Makarewicz.